KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 9 (21) Października. — Rok 1854.

№ 277.

Jutro, ŚŚ. Jana Kantego, i Korduli.
Ubyło dnia godzin 6, min: 22.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów bosych* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, o godzinie 10ej rano, odprawiać się będzie solenna Msza Sta, przed nowo-odnowionym Ołtarzem, pod wezwaniem Sgo JÓZEFA, na intencją Familji *G.*, która ofiarowała 14 wspaniałych lichtarzy do wspomnionego Ołtarza.

Rozkazem CESARSKIM, przeznaczeni zostali: Radcy Stanu, Naczelnicy Okręgów Celnych: Wierzbołowskiego, *Dehn*, i Skuljańskiego, *Bezobrazow*, na Naczelników Okręgów: pierwszy Jurburgskiego, drugi Wierzbołowskiego; Zarządzający Komorą Warszawską, *Wilken*, na Naczelnika Okr: Celnego Skuljańskiego.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Deputacji Szlacheckiej Gub: Płockiej, mianowani: Dziedzice dóbr: Alex: *Sędzimir*, i Karol *Duczymiński*, Członkami Honorowemi Deputacji Szlacheckiej Gub: Płockiej.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., przeniesiony dla dobra służby: Rachmistrz Ubezpieczeń Ptu Olkuskiego Kazim: *Popiel*, na p. o. takiegoż Rachmistrza w Powiecie Augustowskim. — W Wydziale Komissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, Walery *Radwan*, p. obow: Pisarza tegoż Sądu; Adjunkt Archiwum Akt dawnych Guber: Augustowskiej w Łomży, Wojc: *Brochocki*, p. o. Sekretarza Tryb: Cyw: w Łomży; Dziennikarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Kaliskiego, Felix *Smulski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Poprawczej Wydz: Włocławskiego, i Kancelista Sądu Krymin: Gub: Lubelskiej, Felix *Kawecki*, p. o. Adjunkta Archiwum tegoż Sądu. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Wikarjusz przy Kościele parafjalnym w mieście Łodzi, Xiądz Stan: *Chromiński*, Nauczycielem Religji w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie. Przeniesiony dla dobra służby: Nauczyciel Religji w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie, Xiądz Felix *Pyzalski*, na Nauczyciela Religji Rzymsko-Katolickiej, do Szkoły Powiatowej 3ciej w Warszawie.— W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowany: Kassjer Stacji klassy 3ciej, Regestrator Kolleg: Mikołaj *Wolski*, p. o. Starszego Rysownika, kierującego rysownią i Archiwum planów.

Wiadomości z Krymu.

Do d. 24 Września (6 Października), nieprzyjaciel nic nieprzedsięwziął przeciw *Sewastopolowi*. Wojska pod dowództwem Jenerała-Adjutanta Xięcia *Menszykowa*, rozłożone były jak przedtem, pomiędzy *Belbekiem* a *Inkermanem*. (Ruski Inwalid).

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu przez JW. Jenerała-Adjutanta Hr: *Rüdigera*, Dowodzącego Grenadjerskim 1 i 2 Korpusami, w czasie nieobecności JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w dniu 18 (30) Lipca 1854 r., konfirmowanym, Xawery *Rolla*, za przestępstwo polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rz: Prz: i Skarbu zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do majątku jego, zgłosiły się stosownie do przepisów.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: Jenerałowie-Majo: Świty JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hra: *Stakelberg* do *Wiednia*; i *Gecewicz* do *Włodzimierza*.

Franciszek *Korzeniowski*, Obywatel, przeżywszy lat 70, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Kacper *Błoński*, Obywatel m. *Warszawy*, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem. W ciężkim żalu pogrążona Żona wraz z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu własnego Nro 917 przy ulicy *Chłodnej*, na smętarz *Powązkowski*.

Wilhelm *Jasiński*, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostały Ojciec i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Dominikonów*, na smętarz *Powązkowski*.

W *Miedziannej Górze* (w Gub: *Radomskiej*), umarł 18 z. m., ś. p. Kazimierz *Kossowski*, b. Urzędnik Górnictwa, a póżniej przedsiębierca poszukiwań srebra w *Miedziannej Górze*. Był on bratem słynnego Wiolonczelisty P. Samuela *Kossowskiego*.

W z. m., umarł ś. p. Benedykt *Bagniewski*, Radca Honorowy, Inżenjer Pow: *Lipnowskiego*.

Miesiąc już upłynął, jak Przyjaciele i Znajomi ś. p. Teofila *Buchowskiego*, Kassjera Banku, odprowadziliśmy zwłoki Jego na miejsce wiecznego spoczynku. Kilkakrotne doniesienia i wzmianki w pismach publicznych, rozniosły smutną wieść między oddalonych Przyjaciół i Familję, nieprzygotowanych do otrzymania tak okropnego ciosu. Dziś niestety! z upływem dnia każdego, boleść nasza coraz silniej tłoczy serce, bo jakkolwiek kochamy kogo za życia, przyzwyczajeni do jego obecności, najczęściej dopiero po śmierci ukochanej istoty, czujemy całą wartość poniesionej straty; wtenczas dopiero boleść rozdzierająca duszę, próżnia bez nadziei jej zapełnienia, ściga nas niezmordowanie i wyciska łzy gorzkie i wywołuje potrzebę podzielenia gnębiącej nas tęsknoty. Nie myśl napisania czczej pochwały, której *Teofil* nie potrzebował, podaje nam pióro do ręki, ale nadzieja przyniesienia choćby chwilowej pociechy tym wszystkim co go tak bardzo kochali; co mimo woli musieli uledz wpływowi serdecznych uczuć tego człowieka, który nawet na łożu boleści i w chwili śmierci, zniewalał wszystkich słodyczą swojego charakteru i dawał przykład poddania się woli NAJWYŻSZEGO. Dziś nie możemy już podzielać z nim radości i smutków naszych, trosk i nadziei, które tak dobrze rozumiał; dziś już samotni z tęsknotą w smutne pogrążamy się myśli, i tylko święta, potężna Wiara, że *Teofil* nie umarł na wieki, że widzi jak go kochamy, i że ujrzemy go kiedyś, przynosi jedyną ulgę w tak dolegliwem cierpieniu. *Teofilu!* żegnamy cię nasz bracie i przyjacielu. Niechaj BÓG uszczęśliwi cię na wieki jak Ty pragnąłeś uszczęśliwić wszystko co tylko otaczało cię w tem życiu.— *K.*

Nakładem Xięgarni G. *Sennewalda*, wyszły z druku: *Nauki parafjalne Niedzielne*; oraz *Przemowy* przy

...RAMENTACH i innych obrzędach Kościelnych, ...sane oryginalnie przez X. Antoniego-Konrada *Pi...owicza*, zaszczytnie znanego Autora mów pogrze...wych i kazań; cena rs. 1 k. 80.

Od dziś liczba *gabar* pomnożoną zostanie przez spuszczenie na *Wisłę* z warsztatów *Żeglugi parowej* nowej *gabary*. Statek ten jest 21m z kolei, i nadano mu imię *Bronisława*. Spuszczenie to, ma się odbyć przed południem, i od rana wszystko przygotowano do wykonania tego.

Uwiadamiam szanownych Panów Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że w dniu 29 Października r. b., odbędzie się sessja kwartalna.— Starszy Urzędu, F. *Hartmann.*

Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy Józefa *Ungra*, na rok 1855, wkrótce już opuści prassę. Jak ciągle od lat dziesięciu, tak i w tym roku, nie ustając w usiłowaniach aby *Kalendarz* ten we wszystkich swoich częściach odpowiedział godnie wymaganiom Publiczności, Wydawca nie szczędził starań i kosztów, i spodziewa się, że tak doborem artykułów jak i powierzchowną częścią wydania, a mianowicie co do rycin, druku i papieru, usprawiedliwi i nadal dotychczas doznawane względy. Poprzestajemy tu na wyliczeniu nazwisk Autorów, których płody tegoroczny *Kalendarz* ozdobią, a mianowicie: Adam *Bartoszewicz*, Juljan *Bartoszewicz*, St: *Jachowicz*, J. *Korzeniowski*, J. I. *Kraszewski*, J. N. *Kurowski*, B. *Podczaszyński*, *Połujański*, H. Hr: *Rzewuski*, Dominik *Szulc*, Wacław *Szymanowski*, Dr *Tripplin*, Antoni *Waga*, K. Wł: *Wójcicki*, Wł: *Wolski*, W. *Zakrzewski*, i wielu innych. Ryciny po większej części rysowane są przez PP. J. *Kossaka* i Fr: *Kostrzewskiego*.

Wiele jeszcze osób niedowierza w potęgę wzroku ludzkiego, i w ten wpływ, jaki spojrzenie nasze wywiera, chociażby na najdzikszego zwierza. Kilka lat temu wspominaliśmy już w *Kurjerze*, o zamieszkałym w *Warszawie* Asessorze Weterynaryjnym klassy Iej, Panu Antonim *Dobronokim*, który tę szczególną władzę posiadał nad końmi, i nieraz w obec licznych świadków, złożonych nawet z osób znakomitych, najoczywistsze dawał tego dowody. Tymczasem i najsroższe *afrykańskie* zwierzęta, jakiemi są *lwy*, ustępują przed potęgą wzroku ludzkiego, i chociaż nawet pojedyńczy człowiek w podróży swojej napotka *lwa* na drodze, jeżeli tylko idzie przeciw niemu śmiało, z hartem w duszy, wstrząsając groźnie szablą albo fuzją, *lew* bezwątpienia ustąpi mu z drogi. Wprawdzie znów się ukaże na tej samej drodze, lecz kto raz się już wda z nim w ową walkę, musi odwagę swoją utrzymać do końca, nie strzelając jednak i nie drażniąc go. Przeciwnie zaś, jak tylko zwierz spostrzeże, że ma do czynienia z człowiekiem lękliwego serca, czyli mówiąc po prostu, z tchórzem, wtedy morduje go swemi manewrami, podwaja swoje obroty, zbliża się do ofiary tak, że ją spycha ze ścieżki, dopóki nie skończy na tem, że na wpół omdlałą pożre. Wpływ zatem odwagi na zwierzęta, jest niezaprzeczonym faktem. Poskramiacze dzikich zwierząt, najlepiej nas o tem przekonywają, tylko że nie każdy zdobyć się może na taką odwagę.

Dzieło: *Opisanie lasów Królestwa Polskiego i Gubernji Zachodnich Ces: Ros:* p. P. *Połujańskiego*, jak się spodziewaliśmy, rozchodzi się od *Płocka* do *Kijowa* i *Odessy*, oraz od *Kamieńca Podolskiego* do *Witebska* i *Petersburga*; boć to rzeczywiście takiego rodzaju dzieło, które podręcznem być winno nie tylko władzom Rządowym Administracyjnym, lecz i Obywatelom ziemskim, i każdemu w ogóle miłośnikowi pismiennictwa krajowego. *Tom drugi* jest już na ukończeniu, i zdaje się, że jeszcze w miesiącu bieżącym wyjdzie. Kto ma zamiar prenumerować, niech pospiesza, póki cena trwa po rs. 3, bo potem drożej zapłaci.

Nadmieniwszy w wczorajszym *Kurjerze* o jedynym podobno exemplarzu kielicha szklannego, zfabrykowanego na sposób srebrnego, otrzymaliśmy listowne od kilku osób wezwanie, czyby nie można wskazać im miejsca, gdzieby ten ciekawy szczegół można było obejrzeć. Pragnąc jak zawsze każdym życzeniom Czytelników naszych dogodzić, wystawiamy od dziś ten kielich w Redakcji *Kurjera* na widok, gdzie nietylko życzące sobie tego osoby, ale wszyscy w ogóle, pragnący zaspokoić ciekawość swoją, mogą takowy obejrzeć. Uprzedzamy wszakże, iż kielich ten, tylko dni kilka zostanie w *Redakcji*, i zarazem przepraszamy zwiedzających, żeśmy takowy umieścili obok puszek dla biednych.

Pani *Rywacka*, która tego lata zwiedziła część kraju, wybiera się podobno w dalszą drogę. Mówią, że ma zamiar udać się do *Lwowa* i *Wilna*, i dać poznać Publiczności tychże miast talent swój znakomity.

O znajdującej się w Redakcji *Kurjera* czaszce *wołu przedhistorycznego* z *Garbowa*, jako o rzadkości, piszą już gazety zagraniczne.

Wczorajszy targ piątkowy, nadzwyczaj już obfitował w *gęsi*. Po *prosiętach*, które jak jeden z dostrzegaczy targowych nazwał, odegrały w właściwym im czasie za *Żelazną Bramą*, rolę, najliczniej potem występują na targ *gęsi*; chwila ta dla nich już się zbliżyła, bo za trzy tygodnie, czyli w nadchodzący dzień Śgo Marcina, tysiące tychże padnie ofiarą noża, aby stosownie do odwiecznego zwyczaju, *gęś* w każdym niemal domu spożytą została. Już więc teraz niektóre z Gospodyń, zaopatrują się w takowe dla utuczenia, przed nadejściem *gęsiej rzezi*, która przypadnie w przed-dzień Śgo Marcina, te jest 10 przyszłego miesiąca.

Wełna zdjęta z baranów zakupiona do dóbr R., a nie zabranych i nie zapłaconych w terminie i uważanych przeto za niesprzedane, stała się powodem małego nieporozumienia. Wartość zaś tej *wełny* oszacowana na rs. 9 a nie przyjęta przez nabywcę, staje się własnością Instytutu *Moralnie zaniedbanych Dzieci*. — Antoni *Zabielski*.

Na żądanie, wkrótce wyjdzie nowa edycja z litografji J. *Müller*, ulubionego Mazura, p. t. *Wspomnienie Szopena*, przypisanego Pani *de La Grange* (Stankowicz) przez Romualda *Zientarskiego*.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej* od godz: 3ciej z południa, wielka orkiestra grać będzie.— Zaś w *Dolinie Pragskiej*, także od godz: 3ciej z południa, grać będzie kwartet z dobranych Artystów; a jeżeli pogoda posłuży, puszczony będzie *latawiec* w kształcie balonu. Dla większej dogodności, omnibus, od mostu przy łazienkach *Majewskiego*, zabierać będzie gości, za opłatą od osoby po kop. 7½. — Podobna także przyjemność czeka

gości na *Czystem*, gdzie kompanja P. *Kubełki* grać będzie w ogrodzie, a następnie w sali. Wieczorem zaś ogród uilluminowany zostanie.

P. Antoni *Koziarski*, Metr tańców salonowych, zawiadamia PP. Amatorów, życzących pobierać takowe lekcje po domach prywatnych, jakoteż i po pensjach, iżby raczyli się zgłosić do jego mieszkania przy ulicy *Nowolipki* pod Nr 2403, w domu W. *Zwana*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74; kupon kop: 19²/₃.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Dramie *Kobiety z kamienia*, przywołani zostali: Panna *Ciemska* i Pan *Komorowski* po 2-kroć, oraz Pan *Królikowski* 3-kroć.

Z *Wrocławia* donoszą, że dowóz wełn *rossyjskich* i *polskich*, trwa ciągle. Do dnia 14go b. m. sprzedano 1,400 cent: wełn po cenach jarmarku jesiennego.

Logogryf.

Moja *całość* w każdej chwili,
I ożywi i posili.
A czy drogo, czy też tanio,
Każdy człowiek goni za nią.
Odtrąć *pierwszą*, ta zostanie:
Co to służy na śniadanie,
Albo obiad, i wieczerze,
Lecz nie wszystkim, powiem szczerze.
Odtrąć *drugą*, miasto będzie,
Które stoi w mniejszych rzędzie;
Zbytnie sławy swej nie szerzy,
I w krainie naszej leży.
Weź i *trzecią*, a dla tego
Jeszcze będzie nazwa miasta,
Tylko bardzo odległego,
I na tem już pono basta.
Ale, ale, nie powiadam:
Że się z *sześciu* liter składam.
(Znaczenie zeszłego logogryfu *Goleń*.)

Anglja. — Pomimo szybkiego ratunku, okręt *Ajax* nie zdołał być ocalonym; okręt wraz z ładunkiem oceniają na 60,000 funt: szterl:. — Torysowie znowu organizują ruch *protestancki* przeciw gabinetowi; będzie on podstawą ich działań parlamentarnych w ciągu przyszłorocznych posiedzeń. (Neue Pr: Ztg).

Gidy konne odpłynęły na *Wschód*.— *Globe* donosi, że nowe 5 pułków piechoty każdy po 1,000 ludzi i dwa pułki jazdy, wkrótce wyprawią na plac boju.— Okręty linjowe *Hannibal* i *Valorous*, uzbroiły na nowo swe niższe baterje, i odpłynąć mają na morze *Czarne*.— Cztery okręty linjowe z floty *Baltyckiej*, pójdą do naprawy; ich osady otrzymają urlop 6-tygodniowy. — Część floty *Baltyckiej* z 6 lub 8 okrętów linjowych złożona, ma zimować w zatoce *Cromorty* w *Szkocji*.— Zdaniem powszechnem już w tym roku nic ważnego nie przedsięwezmą na *Baltyku*, zwłaszcza przeciw *Rewlowi*, chociaż eskadra *francuzka* otrzymała rozkaz zostania jeszcze na tem morzu. (J. de St Pet:).

Francja. *Paryż 15 Paźdz:.*— *Monitor*, a za nim inne dzienniki, podał dziś program pogrzebu Marszałka *St. Arnaud*; przeniesienie zwłok i pogrzebowe Nabożeństwo, odbędą się w jednym dniu, jakkolwiek z razu inaczej projektowano. Zauważano brak gwardji narodowej na programacie; powodem miał być spór o pierwszeństwo pomiędzy Ministrem wojny a Ministrem spraw wewnętrznych, który powołując się na przykłady z czasów pierwszego Cesarstwa, (wojska niepłatne miały zawsze pierwszeństwo przed płatnemi), żądał, by gwardja narodowa zajmowała prawą stronę szpaleru naprzeciw gwardji Cesarskiej. Porozumienia się nie zdołano załatwić, i program wyszedł bez gwardji narodowej.— Z powodu ucieczki Panny *Cruvelli*, dyrekcja wytoczyła tej artystce proces o stracone pożytki i szkody; z upoważnienia trybunału, położono areszt na funduszach tej artystki u Pana *Rotszyld*, i zasekwestrowano jej ruchomości. Dyrekcja rości pretensji 100,000 fr:; Panna *Cruvelli* zgodzoną była na ośm miesięcy za summę 100,000 fr:, z obowiązkiem występowania ośm razy na miesiąc. Niewiadomo, gdzie się teraz ta artystka znajduje.— Kompanja kolei *Strasburgskiej*, do Sierpnia 1856 r. musi ukończyć do stacji *Nogent* kolej z *Muhlhouse*, i całkowitą kolej z *Paryża* do *Vincennes* i *St. Maure;* we dwa lata mają wystawić robót za 20 miljonów fr:. — Dwie siostry Porucznika *Bellot*, który zginął w podróży podbiegunowej, poszły za mąż. — Znany feiletonista Eugenjusz *Briffaut*, umarł w *Paryżu*. Pracował on w redakcjach kilku gazet. (Ind: Belge).

Paryż 6 Paździer:.— Otrzymano depeszę od Lorda *Stratford-Redcliffe* z *Konstantynopola*, z d. 30 Wrześ:, donoszącą, że sprzymierzeni w d. 28 Wrześ:, zrobili *Bałaklawę* podstawą swych działań. *Agamemnon* i inne okręta zawinęły do tego portu, gdzie wylądować mają artylerję oblężniczą.— Z *Aten* donoszą pod d. 29, że *Francuzi* zajęli *Petitia*, i że kontrakty o najem mieszkań robią na rok.— W *Cherbourgu* budują baterję pływającą szrubową o płaskim dnie i 16tu działach 50-funtowych, mającą działać na przyszłą wiosnę, przeciw twierdzom *Rossyjskim*, w zatoce *Fińskiej*.— Obóz połudiowy, powiększony został z 7 do 14,000 ludzi; mylną więc była wiadomość o jego zwinięciu z dniem 1 Listopada. — Codzień nowe posiłki mniejszemi oddziałami wyprawiają na *Wschód* przez *Marsylję*, dla utrzymania pułków w zupełnym komplecie. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — *Gazetta* z 10 b. m., podaje wypadek cząstkowy wyborów, ale nie podaje wypadku ogólnego jeszcze. Według *Espana*, liczba podwójnych wyborów przeszło 20 wynosi.— *Epoca* utrzymuje, że zaraz po wyborach, Panowie *Infanto* i *de la Serna*, zostaną wezwani do udziału w gabinecie; dziennik ten ciągle mówi o rozmaitych spiskach.— Z *Sewilli* donoszą o zupełnem przywróceniu tam porządku. Cholera nieprzestaje wielkich klęsk szerzyć w *Estramadurze*, zwłaszcza w stolicy tej prowincji, gdzie od wybuchnięcia epidemji, przeszło 600 osób umarło. (Ind: Belge).

Prusy.— Ogłoszonem zostało prawo zaprowadzające stanowczo Izbę pierwszą *Pruską*. Izba ta składać się będzie z Xiążąt krwi Królewskiej, z Członków dziedzicznych mianowanych przez Króla, i z Członków dożywotnich. — Według urzędowego obliczenia, szkody zrządzone ostatniemi wylewami w prowincji *Szlązkiej*, wynoszą 8,670,219 talarów; w samych zbiorach rolnych wszelkiego rodzaju, szkody te wynoszą 5,810,945 talarów; (w kartoflach szkodę podano na 3,199,027 tal:). Najwięcej ucierpiał okręg *Wrocławski*.— Rząd odrzucił prośbę, by taryffa przewozu została zniżoną na ko-

lejach żelaznych rządowych dla emigrantów do *Ameryki;* na niektórych kolejach prywatnych już to ma miejsce. (Neue Preus: Ztg).

TURCJA. — Z *Bukarestu* donoszą pod d. 5 b. m., że spory pomiędzy *Austrjakami* a *Turkami* nie ustają; pierwsi dowodzą, że *Turcy* nie powinni się mięszać do zarządu Xięztw a tylko poprzestać na ściągnięciu haraczu; drudzy utrzymują, że *Austrjacy* do miejscowej administracji nie powinni się wdawać; nie wiadomo kiedy i jak te spory się skończą. (Jour: des Debats).

Derwisz Basza, otrzymał firman nakazujący mu położyć sekwestr na majątki klasztorów *Greckich* w *Mołdawji* i *Wołoszczyznie;* za dochód z tych majątków, powiększą milicję obu Xięztw o 10,000 ludzi; dochody te wynoszą od 12 do 15 miljo: piastrów; klasztory zostawały pod opieką *Rossji.*—Korpus okupacyjny *Austrjacki* w Xięztwach, wynosić ma 54,000 ludzi.— Feldzeug: *Hess*, w d. 2 b. m. przybył do *Jass.*— Pod *Hirsowa* i *Rasowa*, silne oddziały *Turków* ciągle przechodzą *Dunaj.* W *Szumli* zbierają korpus rezerwowy z 30,000 (?) ludzi. Wszystkie wojska rozporządzalne w zachodniej części *Bulgarji*, udają się do *Bazardżik*. (Gaz: Aug:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Oby: z Budzynka nr 584; Chudzyński Jan Oby: z Szczodry nr 58; Ciechowski Wojc: Oby: z Strzemeszny nr 548; Chwalibóg Stefan Oby: z Dąbia nr 543; Czamański Lud: Kup: z Włocławka nr 584; Fajans Maur: Kup: z Włocławka nr 584; Jaczewski Wikt: Oby: z Pniewnika nr 1301; Kohn Markus Kup: z Włocławka nr 584; Przybyłski Chryzanty Nacz: Sekr: Senatu z Kiszeniewa nr 1565; Wylazłowski Stan: Ob: z Łęgonic nr 625.— Andrychiewicz Józ: Ob: z Smulska nr 585; Bocheński Fran: Ob: z Lublina nr 556; Kobierski Maxy: Oby: z Radomia nr 476; Krzyżanowski Jan Ob: z Dobrzankowa; Werygin Alex: Jen:-Major z Petersburga.

Wyjechali: Budziszewski Narcyz Oby: do Skotnik; Baliński Jan Dokt: Medy: do Petersburga; Kuszel Ant: Oby: do Mirowa; Popławski Alex: Oby: do Gub: Podolskiej; Szultz Jul: Doktór do Nowej Alexandrji; Staszewski Ludw: Oby: do Jadowa; Sieklucki Hippolit Oby: do Sarnowa.— X. Grodzki Ant: Pleban do Winnicy; Olexiński Kazi: Ob:, i Pałuski Fel: Ases: Koleg: do Brześcia Lit:.

Przyjechali Koleją żelazną: Cholewicz Józ: Arty: Malarski z Krakowa nr 393; Gritti Małgorzata Żona Dokt: Medy:, i Hofman Emilja Żona Radcy Koleg: z Wiednia nr 634; Kaszuba Xaw: Oby: z Częstochowy nr 625; Wojejkow Pułko: Gwar: z Drezna.— Chodkiewicz Boles: Hr. z Częstochowy nr 470; Fram Augusta utrzymu: magazyn mód z Lipska nr 500; Jastrzębska Joanna Oby: z Częstochowy nr 470; Sobolewski Stan: Kup: z Prus nr 480.

Wyjechali koleją żelazną: Kropiewnicki Kazi:, i Krzymiński Piotr Komisanci Kupieccy do Belgji; Sobolewski Stan: Kup: do Prus; Skwarcow Piotr Kom: Kup: do Belgji; Stajno Konst: Kup: do Aten.— Dejsing Lud: Urzęd: Konsulatu Prusk: w Warszawie, do Berlina; Fritsche Teod: Chemik do Saxonji; Merzbach Hen: Komis: Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

MAŁECKI Patron przy Trybunale Cywil: tutejszym i Obrońca przy Konsystorzu Katolickim, ogłasza: 1) Że zmienił mieszkanie pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej; 2) Że ma z wolnej ręki do sprzedaży jedne **DOBRA**, wartości złp. 380,000 czyli rubli sr. 57,000, w Okręgu Kraśnickim Gub: Lubelskiej; drugie wartości złp. 300,000 czyli rs. 45,000, w Okręgu Jędrzejowskim Gub: Radomskiej; oraz dwa **DOMY** w Warszawie, jeden wartości złp. 36,000 czyli rs. 5,400; drugi złp. 24,000 czyli rs. 3,600; 3) Że ma do wypożyczenia Kapitału złp. 200,000 czyli rsr. 30,000, razem lub częściowo, lecz tylko na 1szy Nr hypoteki miejskiej lub wiejskiej w Gub: tutejszej.— O opisie dóbr, warunkach, ich nabyciu i o pożyczce, można się dowiedzieć, bez pośrednictwa osób trzecich, u tegoż *Małeckiego* Patrona, w domu jak wyżej, przy ulicy Trębackiej Nro 640, obok domu dawniej Steinkellera.



FIGI Sułtańskie świeże; **SER** Holenderski majowy, i 2gi transport **WINOGRON** Hiszpańskich Lunell, nadeszły do Składu Win, Korzeni i wszelkich Bakalji, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost W. Dobrycza.—W. *Jamiałkowski.*

DOBRA obejmujące powierzchni w dobrej ziemi 9,000 dziesiatin (przeszło 600 włók miary nowo-polskiej), położone na brzegu rzeki Warty, w Powiecie Konińskim, składające się z 12tu folwarków, 9ciu wsi czynszowych i zarobnych; razem z 21 nomenklatur, dwóch Gorzelni i Browaru reputowanego, z 19tu Szynków i lasu wystarczającego na opał, są do nabycia pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąść można w Warszawie u Józefa *Kleczkowskiego* Adwokata przy ulicy Długiej Nro 568, lub w Kaliszu u Franciszka *Modzelewskiego* Patrona Trybunału.

We wsi Niecieczy, o wiorst 28 od miasta Siedlec, o 5 wiorst od Sokołowa, a o 6 od fabryki cukrowej Elzbietow, jest do sprzedania z wolnej ręki **CZĘŚĆ SZLACHECKA**, w oddzielnem za wsią ograniczeniu, obejmująca gruntu dobrego mniej więcej dziesiatin 30 czyli włók dwie, z borem na budowle i opał z zabudowaniami, zasiewem ozimym, ogrodem owocowym, kanałem zarybionym nad rzeczką. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego powziąść można.



Przy ulicy Orlej pod Nrem 799, jest do sprzedania **FAETON**, bardzo mało używany. Wiadomość w tymże domu, u P. Czaplińskiego.

KIT ZIMOWY

Dobrze urządzony, do zalepiania Okien dubeltowych na zimę, funt po kop: 3, codziennie świeży; nabyć go można w **GŁÓWNYM SKŁADZIE LAKIERÓW J. A. KRAUSSE,** przy ulicy Miodowej N° 484, wprost Rządu Gubernjalnego.— Tamże jest do nabycia:

KIT w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować, poleca się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT Olejny biały i kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Oberża pod Koszem Kwiatów. Paquita.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Dwie krople wody. Panna na wydaniu. Uściskajmy się.*

Walery Józef SIKORSKI, udziela **LEKCJE TAŃCÓW**, w domu zwanym Kossowskich, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, w korpusie, na 1m piętrze.

ŚLEDZI Hollenderskich, świeży transport dostał w komis Józef Hochedlinger, przy ulicy Przejazd Nr 649.

W ZAKŁADZIE GASTRONOMICZNYM przy ulicy Nowo-Senatorskiej N° 476 *d*, wprost Hotelu Litewskiego, w domu W. Neumann, oprócz OBIADÓW, ŚNIADAŃ i KOLACJI, dostać można w Niedziele i Czwartki **FLAKÓW**. Także nowo-wyregulowany i odświeżony został **BILLARD**.

W nowo-urządzonym Lokalu PIWA BAWARSKIEGO, przy ulicy Elektoralnej, w domu Kolenberga pod Nr 759, dostanie **FLAKÓW** w każdą Niedzielę i Czwartek; oraz różnych PRZEKĄSEK; z czem mam zaszczyt polecić się szanownym Gościom.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Października 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*